Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084.

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XVI — NOWEMIASTO-POMORZE, SOBOTA, DNIA 1 SIERPNIA 1936. — N — Nr. 88

Rozsądne i zdrowe zasady w sprawach podatkowych.

Z przemówienia dyrektora podatkowego dr. Lubomirskiego.

Dużo dziś skarg i narzekań na podatki i ich ściąganie. Z pewnością, że żaden obywatel nie ma prawa narzekać na to, że płaci podatki, bo to jego obowiązek i tego wymaga też jego własny interes. To też owe narzekania nie mogą dotyczyć samego obowiązku płacenia podatków. Chodzić może jedynie o to, jak wysokie płaci się podatki, jaki jest sposób ich rozkładania i ściągania. A pod tym względem, niestety, jest dużo, aż nadto dużo powodów do słusznych skarg i narzekań. My sami nieraz zmuszani jesteśmy przez płatników do poruszania na łamach naszego pisma choć tylko pewnych, zbyt jaskrawych tego rodzaju bolączek. To też z wielkiem zadowoleniem przyjmą podatnicy przemówienie, wygłoszone ostatnio przez dr. J. Lubomirskiego, dyrektora departamentu Podatków w Ministerstwie Skarbu na zjeździe dyrektorów Izb Skarbowych.

Z tego rozumnego i cennego przemówienia podajemy choć tylko najważniejsze ustępy, zaznaczając tylko krótko, że, gdyby takie zasady przy podatkach były stosowane, to napewno nie byłoby tych zgrzytów, goryczy, narzekań, a często nawet tragedyj, jak obecnie.

Otóż **główne tezy** wyżej wymienionego Dyrektora Departamentu Podatkowego:

„I. teza.

Wymiar podatkowy musi być realny“.

Nie może opierać się na **domysłach i przypuszczeniach**, ale na **faktach i dowodach, tj. na materjale faktycznym**, zebranym możliwie wszechstronnie, przy udziale strony.

II. teza.

Wymiar musi iść w parze z równomiernością wymiarów. Nierównomierność robi „złą krew“ i powoduje niezadowolenie, podaje w wątpliwość objektywizm urzędów. **Jeśli kupca większego** opodatkowano **niżej, a małego wyżej** — dany okręg staje się **podatkowo zdemoralizowany**, a stosunek podatnika do urzędu staje się niedowierzający.

III. teza.

Postępowanie wymiarowe **musi cechować ścisły legalizm.** Musi cechować **takt, rozwaga i umiar.**

„Jakiekolwiek objawy niechęci, lekceważenia, szorstkości i nietaktownych zwrotów ze strony urzędnika nie mogą mieć miejsca. **Każdy płatnik**, bez względu na pozycję społeczną, tytuły, majątek, stosunki lub poglądy winien **znajdować w urzędzie skarbowym objektywne, uprzejme i życzliwe traktowanie** oraz wszelką możliwą **pomoc w postaci** informacyj, wyjaśnień i wnikania w jego stosunki osobiste“.

„Niedopuszczalne jest wykorzystywanie nieświadomości i bezbronności podatnika i nakładanie tą drogą ciężarów niesłusznych“.

„Błędy lub omyłki władzy skarbowej na **niekorzyść podatnika winny** być niezwłocznie **prostowane** z urzędu, a odpowiednie oświadczenia podatnika winny być przyjmowane ustnie do protokółu bez **żądania podań“.**

IV. teza.

Podatnik nie może być traktowany jako nieuczciwy i nielojalny w samem **założeniu, t. zn., że Urząd skarbowy nie może wyjść** z założenia, że **podatnik jest nieuczciwy** lub nielojalny. **Przeciwnie,** dopóki niema dowodów na przeciwieństwo, **urząd musi darzyć zaufaniem obywatela** i poczytywać **go za uczciwego i lojalnego płatnika.**

V. teza.

Kontrola podatnika **(lustracje, badanie ksiąg,** zbieranie materjałów informacyjnych) **nie może być drobiazgowe i nie może powodować zadrażnień. Badanie i ocena ksiąg handlowych muszą być tego rodzaju, aby zachęcały coraz większą liczbę płatników do prowadzenia ksiąg, a nie ich od tego odstręczały.**

„Nie wolno stawiać nieżyciowych wymogów pod względem księgowości przedsiębiorstwom, które z natury swej nie są w stanie uczynić zadość wszystkim formalnym przepisom buchalteryjnym“.

„Nieprawidłowość w prowadzeniu ksiąg nie powinna mieć w zasadzie znaczenia, jeśli za nią nie kryje się nierzetelność.

VI. teza.

Każda niewłaściwość w postęp. organów skarbowych **„uszczupla najcenniejszy kapitał społeczny**, jakim jest moralność publiczna i **zaufanie do administracji państwowej“.**

Tylko to, co się Skarbowi rzeczywiście należy na zasadzie sprawdzonych faktów i dowodów, powinno być przedmiotem wymiaru skarbowego. Zbytnia gorliwość dla chęci pochwały, awansu czy odznaczenia jest **największym balastem dla administracji. Wytwarza ona ferment** wśród obywateli, powstaje powódź **rekursów, wymiary** stają się **nieściągalnemi.**

VII. teza.

Sprawdzianem realności wymiarów jest stosunek zaległości do przypisów. Zaległości dawne rząd czyści, choć w stopniu niewystarczającym. Jeszcze wciąż w niektórych izbach istnieją stosunkowo **duże zaległości, wynoszące 100 procent** ogólnego rocznego przypisu. **Należy dążyć do ich ostatecznego wyczyszczenia,** ale już bezwzględnie i za wszelką cenę nie wolno **dopuścić do powstawania nowych zaległości!**

VIII. teza.

Dotyczy postulatu naprawy aparatu egzekucyjnego. Ogólnie wiadomo, jak wielkie aparat ten narobił szkody, zwłaszcza na wsi. Jak wielkiego **dokonał tam zniszczenia i materjalnego i moralnego. Dlatego należy dbać o odpowiedni dobór personelu egzekucyjnego, o odpowiednie jego szkolenie i instruowanie, o odpowiednie zachowanie się w służbie i o bezwzględną legalność działań“.**

Tyle co do cennych zasad podatkowych p. Dyr. Depart. Podatkowego. Życzyć by tylko należało, aby wszystkie te **proste i jasne** zasady znalazły **pełną raelizację.**

Gwałtowna zwyżka cen we Francji.

Paryż. W przyspieszonem tempie przygotowuje się ustawę przeciw nieuzasadnionej zwyżce cen produktów, zwłaszcza podskoczyła cena za cukier.

Na skutek kontroli policji wytoczono w ciągu 6 tygodni przeszło 2000 procesów różnym sprzedawcom.

Francuski minister spraw zagran. Yvon Delcos (w środku)

Odezwa okręgowego Zarządu Stronnictwa Narodowego.

W 16 rocznicę zwycięstwa nad Wisłą.

Zarząd okręgowy Stronnictwa Narodowego w Warszawie wydał następującą odezwę:

Polacy! **Zbliża się dzień 15 sierpnia,** rocznica odparcia najazdu bolszewickiego.

Polacy! **Mija 16 lat od** daty, w której **rozstrzygnęły się** nietylko **losy Polski**, ale całej Europy. Dnia 15 sierpnia **1920** roku pochód bolszewicki, rozpoczęty pod hasłem rewolucji międzynarodowej, rozbił się u brzegów Wisły o mur polskich żołnierzy. **Wojska, wspomagane wysiłkiem całego narodu, odniosły świetne zwycięstwo. Działo się to 15 sierpnia,** w dniu święta Matki Boskiej, Patronki Polski. Stał się cud nad Wisłą.

Polacy! **Po 16 latach Polsce zagraża znowu niebezpieczeństwo. Zaraza komunistyczno-żydowska,** wyzyskując krzywdzący ustrój kapitalistyczno - żydowski i złą gospodarkę, **usiłuje dokonać od zewnątrz tego, czego nie udało się osiągnąć** w **r. 1920** na polach Radzymina i Ossowa.

Polacy! **Krwawe wypadki we Lwowie, Krakowie, Chrzanowie** i innych miejscowościach Polski, gdzie **polała się krew robotników i chłopów**, pchniętych przez agitatorów komunistycznych na bagnety policyjne — to alarm, że **czas** już ostatni **nikczemnej robocie** wywrotowców **położyć kres.**

Polacy! **Czas na pospolite ruszenie całego narodu**, jak w r. 1920! **Wzywamy do walki z komunizmem wszystkich**, którzy pragną **Wielkiej Polski.** Czas zniszczyć przeszkody, które nie pozwalają nam budować potęgi i dobrobytu Polski. Wszyscy do szeregu! Wszyscy do walki! **Precz z bezczynnością**, najpotężniejszą sojuszniczką żydów i komuny. **Precz z obojętnością** na losy własnego narodu!

Naprzód ku Wielkiej Polsce! Naprzód pod sztandarami narodowemi! **Precz z marksizmem i „frontem ludowym“!** Precz z okłamywaniem robotnika i chłopa! Precz z walką klas!

Zbudujmy Polskę, w której **nie będzie miejsca na krzywdę mas pracujących**, w której wytrzebimy doszczętnie **złodziejstwo i bezprawie**, w której nie będzie miejsca dla pasorzytów. **Zbudujmy Wielką Polskę bez żydów i komuny!** Naród polski zwycięży, jak zwyciężył w r. 1920! **Niech żyje Naród Polski!**

Co to ma znaczyć?

— Tak to wyraża się „Dzień Pomorza“ o tych, którzy walczą w Hiszpanji o ideały katolickie i narodowe!

Ostatnio w sanacyjnym „Dniu Pomorza“ pod nagłówkiem „licytanci demagogji“ znajdujemy wielce charakterystyczne wynurzenia, ujawniające sposób myślenia san. czynników. Otóż sanacyjny organ ten, zarzucając najpierw s cjal. „Robotnikowi“ tendencyjne informowanie o walkach w Hiszpanji, następnie zwraca się przeciw „Warsz. Dziennikowi Narod.“ w następujących słowach:

„Natomiast „Warszawski Dziennik Narodowy“, naczelny organ endecki, w numerze z tejże daty 28 bm., z **triumfem obwieszcza o zwycięskim pochodzie armij powstańczych**, uzupełniając przytem pod tytułem o panice i anarchji w szeregach rządowych. Innemi słowy, według **relacji organu endeckiego powstanie „kwitnie“, zraszane obficie krwią tysięcy obywateli hiszpańskich, nie chcących chadzać w jarzmie latyfundystów i innych wielmożów hiszpańskich“.**

„Dzień Pomorza“ uważa więc walkę **powstańców w Hiszpanji przeciw masonom i komunistom największym wrogom Kościoła i narodu**, za nic innego, jak **za „obronę interesów latyfundystów i innych wielmożów hiszpańskich“.** Czasami organ ten sanacyjny, może nawet wbrew swej woli, zdradza swe **właściwe oblicze duchowe.**

Bój o Madryt rozpoczęty.

Koncentryczny atak armij powstańczych 12.000 komunistów walczy z oddziałami gen. Mollo. — W Madrycie wybuchły rozruchy.

Londyn, 29. 7. Według otrzymanych przez biuro „Reutera" telefonicznych wiadomości z Madrytu walki o stolicę weszły w stadjum rozstrzygające. Jak podkreśla madrycki korespondent „Reutera", los stolicy rozstrzygnąć się może w ciągu najbliższych godzin. Madryt jest w tej chwili celem koncentrycznego ataku z południa i północy. Na wzgórzach, położonych na północ od Madrytu, toczą się zacięte walki między korpusem zbrojnych oddziałów rządowych, liczącym około 12.000 ludzi, a strażą przednią jen. Mollo.

Paryż. Według przejętej przez pisma francuskie informacji rozgłośni w Burgos, nadanej o godz. 0,30, oddziały gwardji cywilnej w Madrycie wystąpić miały przeciwko rządowi i zająć szereg gmachów rządowych, m. in. ministerjum komunikacji. Dotychczas brak potwierdzenia tej wiadomości.

Podpalacze z czerwonej Moskwy organizują w Paryżu „pomoc" dla Hiszpanji.

Paryż. „Le Matin", który ogłasza od kilku dni rewelacje o akcji Kominternu na terenie Hiszpanji i Francji, donosi, że paryskie biuro Kominternu zostało poważnie powiększone. Centrala moskiewska przesłała rzekomo do Paryża szereg swoich najwybitniejszych działaczy, którzy z Paryża organizować mają pomoc dla frontu ludowego i organizacyj komunistycznych w Hiszpanji.

Kradzież aktów gdańskich opozycjonistów.

Ostatnio w nocy przed lokal opozycyjnej partji narodowo-niemieckiej zajechał samochód ciężarowy, wypełniony jakimiś osobnikami w cywilnych ubraniach. Osobnicy ci, wdarłszy się do lokalu, przeprowadzili samowolnie rewizję w poszczególnych biurkach i rozbili kilka kas, z których zabrali różne papiery. Załadowawszy cały łup na samochód, odjechali w niewiadomym kierunku.

W kołach ludności gdańskiej najazd ten oraz aresztowanie dwóch wybitnych działaczy opozycyjnych uważane są za początek akcji przeciwko partjom opozycyjnym.

Niemieccy instruktorzy szkolą szturmowców

Zgodnie z wiadomością o tworzeniu regularnej armji gdańskiej przybyła do Gdańska okrętem z Królewca liczna grupa oficerów i podoficerów niemieckich, którzy podobno stanowić mają kadrę instruktorską tworzonych pułków piechoty. Dla uzyskania swobody działań baterje artylerji, które mają wejść w skład dywizji gdańskiej, szkolone będą w Malborku, dokąd w najbliższych dniach zostanie wysłana grupa szturmowców w celu uzyskania odpowiedniego przeszkolenia.

Przyłączenie Gdańska do Rzeszy.

Londyn. „Manchester Guardian", będący pismem, zawsze doskonale poinformowanem, ogłasza tajny memorjał niemieckiej partji narodowo-socjalistycznej, przeznaczony dla czynników kierowniczych w partji, a omawiający obecną sytuację międzynarodową.

Memorjał wspomina o **bliskiem przyłączeniu Gdańska do Niemiec**, przyczem przewiduje pewne „gwarancje" dla Polski oraz o stopniowem likwidowaniu całego Traktatu Wersalskiego.

Zakaz sypania kopca pod Warszawą.

Warszawski Urząd Wojewódzki zakomunikował prezesowi Zarządu Powiat. Stronnictwa Ludowego pow. warszawskiego, że nie udziela zezwolenia na sypanie kopca ku czci poległych chłopów w r. 1920 we wsi Opacz pod Warszawą. W związku z tym zakazem zapowiadana również uroczystość poświęcenia kopca - pomnika — nie odbędzie się.

„Elita" w Juracie.

W Juracie na Helu przebywa „elita" współczesnej Polski, min. Beck, b. premjer Sławek, b. premjer Kozłowski, „sanacyjni" przedstawiciele ciężkiego przemysłu itd. Na pobyt przejściowy wpadają do Juraty także inne osobistości „sanacyjne". W Juracie najtańszy pokój kosztuje **18 zł** dziennie, najdroższy **28 zł.**

Dyrekcja Kolei Państwowych w Toruniu wydzierżawiła tereny żydom.

„Gazeta Kaszubska" donosi: „**Dyrekcja Kolei Państwowych w Toruniu wydzierżawiła** przy ulicy Morskiej **większy teren pod magazyny dla materjałów budowlanych żydom** Suchowolskim. W tranzakcji pośredniczył niejaki Andruszkiewicz".

„Ładne" rzeczy!

Polska Agencja Telegr. w roli agitatora antyreligijnego.

W urzędowej Polskiej Agencji Telegraficznej **(PAT)** w biuletynie Nr. 205 z 24 b. m. znajdujemy wiadomość o powstaniu w Strasburgu nowej organizacji, przyczem pisze PAT, że „**powstała z inicjatywy działaczy narodowych i klerykalnych**"! Używając wyrazu „klerykalnych", **PAT widocznie wzoruje się na żydowskim „Naszym Przeglądzie"**, który **zamiast** wyrazów **chrześcijański** lub **katolicki** stale używa terminu „**klerykalny**". **Tego rodzaju słownictwo** znajdowaliśmy dotąd w **pismach socjalistycznych i wolnomyślicielskich,** poświęconych starannej agitacji antyreligijnej.

Czołowy organ sanacji, „Gazeta Polska", okazuje niesłychaną ignorancję w sprawach kościelnych.

Ostatnio podaje „Gazeta Polska", że w kościele ewangelicko-augsburskim odbyła się „**msza żałobna**" za spokój duszy śp. ppłk. Lotha.

Redakcja czołowego organu sanacji widocznie ani nie wie, że u ewangelików żadnej mszy wogóle nie ma. Taka ignorancja to już istny skandal.

B. premjer Jędrzejewicz jako prezes Ligi Popierania Turystyki pobiera 2 i pół tys.

„Goniec Warszawski" donosi:

B. premjer i minister oświaty, p. Janusz Jędrzejewicz, poza innemi stanowiskami piastuje również godność prezesa Ligi Popierania Turystyki. Wytknięto mu niedawno w prasie, że pobiera z tego tytułu wcale piękną pensję. Wiadomości tej wówczas zaprzeczono. Dzisiaj te pogłoski znów odżyły, a, jak twierdzą niektórzy, jest to wiadomość całkiem pewna, że pensja p. Janusza Jędrzejewicza, jako prezesa Ligi, wynosi dwa i pół tysiąca miesięcznie.

W okresie „surowego życia" sprawa ta powinna być ostatecznie wyjaśniona w ten sposób, aby wreszcie wszelkie tego rodzaju pogłoski ustały albo żeby przeprowadzić „sanację" Ligi.

Stronnictwo Ludowe ma być rozbite.

Warszawa. Jeden z dawnych działaczy Wyzwolenia, zbliżony do grupy sanacyjnych naprawiaczy, podjął się za namową i przy pomocy czynników oficjalnych próby utworzenia nowego sanacyjnego Stronnictwa Ludowego. Akcja ta szłaby równolegle z akcją odbudowy dawnego Stronnictwa Chłopskiego, tak, iż ludowcy byliby zaatakowani równocześnie z dwóch stron.

Zamiary te pozostają w związku z akcją, podjętą przez „biuro akcji planowej" przy prezydjum rady ministrów, kierowane przez posła Stpiczyńskiego. **Biuro to postanowiło przeciwdziałać powrotowi Witosa** i porozumieniu sanacji z opozycyjnem Stron. Ludowem, natomiast dążyć ma do jego osłabienia i rozbicia.

Niebywały huragan nad powiatem toruńskim.

Zburzył około 300 domów. — 3 osoby zabite, kilkanaście rannych. — Kościół w Łążynie w gruzach. — Zbiory zniszczone.

Toruń. Dn. 28. bm. nawiedziła północną część powiatu toruńskiego nienotowana od dziesiątków lat katastrofalna burza wraz z huraganem i gradobiciem i to zwłaszcza w miejscowościach: Łążyn, Siemoń, Łubianka, Brochnowo, Chełmża z okolicą, Grzywna i in.

Nad Chełmżą i okolicą szalał groźny huragan z oberwaniem się chmur i gradobiciem pomiędzy godz. 13 a 13.45 w południe.

W mieście w szeregu domów zostały wybite szyby przez grad wielkości jaj gołębich. W wielu domach zalane zostały przez ulewny deszcz piwnice. Grad zniszczył owoce i warzywa w sadach; w wielu wypadkach drzewa ogołocone zostały nawet z liści.

W okolicy Chełmży na wszystkich drogach powyrywane zostały przez szalejący huragan drzewa z korzeniami, a na polach leżą pokotem zboża lub snopy i stogi.

W Grzywnie wywrócony został dom.

W Brąchnowie huragan również wywrócił zagrodę. Pewna kobieta poniosła śmierć.

W północno - zachodniej części powiatu toruńskiego huragan zrównał z ziemią około **300 budynków, w tem blisko 150 domów mieszkalnych.** Blisko **1000 osób** zostało **bez dachu** nad głową.

Pod gruzami walących się domów **3 osoby znalazły śmierć, 12** dalszych osób odniosło **ciężkie rany** i tak pod gruzami zginęli: Władysława Tamborek w Łążynie, Zakrzewska w Rzęczkowie i Kriger w Siemoniu.

Ranni są: syn i córka gosp. Lesińskiego w Łążynie oraz rodzina Sobiechowskich w tejże wsi; Szatkowskie matka i córka w Siemoniu oraz gospodarze Bendry, Wojtynek, Smigiel i in. w tejże wsi.

W Łążynie zniszczony został kościół, pochodzący z XIX w. Przez olbrzymie wyrwy w murze i dachu widać doszczętnie zrujnowane wnętrze. Zawalona wieża i częściowo rozwalony dach zapadły się w znacznej części do nawy kościelnej. Cmentarz zawalony cegłami i gruzem. Granitowe nagrobki leżą połamane na mogiłach.

Władze wydały zarządzenia, mające na celu ochronę i bezpieczeństwo ludności i pozostałego jej dobytku. Władze również na miejscu ustalają rozmiary szkód, wyrządzonych przez huragan.

P. woj. Raczkiewicz zwiedził najwięcej nawiedzony przez burzę Łążyn, gdzie dokładnie obejrzał wszelkie szkody, wyrządzone przez huragan i wręczył 100 zł rolnikowi Tamborkowi na koszty, związane z pogrzebem tragicznie zmarłej żony.

Szalona wichura i burza w Grudziądzu i Tucholi.

Dn. 28. bm. przeszła nad Grudziądzem i okolicą szalona wichura, która wyrządziła wielkie straty. Piorun uderzył w maszt zakotwiczonego na przystani „Vistuli" statku pasażerskiego „Saturn", będącego w drodze z Gdańska do Warszawy. Z pasażerów nikt na szczęście nie poniósł szkód. Pozatem było kilka uderzeń w różnych punktach miasta, jednakże na szczęście bez ofiar ludzkich.

Cyrk został cały rozwalony. 4 maszty cyrku wicher obalił, porywając namiot.

Tuchola. W nocy na wtorek i we wtorek przed poł. przeszła nad Tucholą i okolicą silna burza z ulewnemi deszczami W kilku miejscach w mieście uderzył grom, nie czyniąc na szczęście większych szkód. Natomiast w powiecie burza spowodowała pożar w Wielkiej Kloni. Strat nie udało się narazie stwierdzić.

Korfantemu podatek w sumie 400.000 został nieprawnie wymierzony.

Najwyższy Trybunał Administracyjny uchylił orzeczenia komisji odwoławczej do spraw podatku dochodowego przy śląskim urzędzie wojewódzkim w sprawie wymiaru podatku dla senatora Korfantego. **Podatek** ten **wymierzony** został w sumie **400 000 zł.**

N. T. A. orzekł, że nie było żadnych podstaw do wymierzenia tego podatku dochodowego. Korfanty obecnie przebywa w Czechosłowacji. Termin powrotu do kraju nie jest ustalony.

Krociowe nadużycia wykryto w spółdzielniach poznańskich.

Poznań. Władze śledcze sądu okr. w Poznaniu prowadzą obecnie dochodzenie w sprawie 3 spółdzielni poznańskich, a mianowicie: „Wzajemność", „Fortnna" i „Zachodni Bank Spółdzielczy".

Śledztwo wszczęto wskutek doniesień **udziałowców**, których **poszkodowano** podobno na sumę **100 — 150,000 zł.**

W wyniku dłuższego śledztwa policja aresztowała na polecenie sędziego śledczego kilka osób, z Marcinem Stanisławskim, Józefem Sternem i Nowackim na czele. Dalsze śledztwo w toku.

DZIECIĘ MARJI.

48

(Ciąg dalszy).

— Ja? — zawołała zdziwiona Józefina, - panie, Henryku, pan ze mnie żartuje, a to niełądnie.

— Nie, jak ojca mego kocham, nie żartuję. Od czasu, odkąd panią znam, stoję pod wpływem pani, mimo wiedzy i woli pani. Słowa pani uderzyły we mnie jak grom i nie dały mi już spokoju. Pani była mi zjawiskiem z wyższego świata. Najbardziej wzruszyły mnie słowa: „pan jesteś za dobrym, aby być złym". Zerwałem z przeszłością, której smutne sprawy nigdy w życiu mojem się nie powtórzą. Ojcze, wszak pozwolisz, aby mi przyszłość i drogę do prawdy wskazywała ta dusza, która była dosyć mocna i wzniosła, aby połamać te więzy, o których myślałem, że ich złamać nikt nie może! Teraz mi dobrze, kiedy wylałem me serce i kiedy wiem, że ty, ojcze, mnie rozumiesz i że pani mnie wspiera.

Cisza zaległa uroczysta. Generał był wzruszony, usta mu dziwnie drżały, potem szybko otarł łzę z oczu. To była pierwsza łza, którą uronił po śmierci wodza Napoleona i żony.

Józefina cieszyła się z otwartego wyznania Henryka. Modlitwy jej więc nie były daremne, nadzieje niepłonne.

— Dzieci, — przerwał milczenie generał, — dzisiejszego wieczoru nigdy nie zapomnę, a jeżeli odejdę na zawsze stąd, to ty, Henryku, co rok przyjdź w tym dniu na mój grób i powiedz mi, że jesteś szczęśliwy i że szczęście twego życia dzisiaj poniekąd się rozpoczęło. A ty, moje dziecko, — zwrócił się do Józefiny — bądź i nadal dobrym duchem mego jedynego syna, na którym spoczywa moja nadzieja i moja miłość.

Józefina podała obudwom mężom ręce, bo mówić nie mogła, a serce jej trzepotało ze szczęścia i wzruszenia.

Rogier stanął we drzwiach i rzekł:

— Przepraszam, panie generale, już pół godziny minęło, jak przyniosłem pierwszą potrawę, czy mogę przynieść drugą?

— Przynieś, ale coś dla mnie, bo już słabnę. Jedzcie, moi mili, bo ciało też swego żąda. Henryku, posłuż pani!

Józefina nałożyła generałowi potrawę na talerz, pokrajała, podała widelec, chleb, przysunęła talerz, a stary z uśmiechem patrzał, jak to sprawnie czyniła. W końcu rzekła: — Teraz niech ci smakuje, dziaduniu, tak dobrze, jak nam!

Rogier bardzo uważnie usługiwał dzisiaj, a Józefinie szepnął do ucha:

— Za panią Rogier w ogień by wskoczył, a Henrykowi znów:

— Wyborna ta panienka obca!

Generał zauważył te szepty starego sługi, to też, gdy Rogier znowu przy nalewaniu wina coś miłego szepnął Józefinie, generał zawołał:

— Rogierze, cóż to za tajemnice masz?

— Panie generale, — odpowiedział, — moje serce jest dziś jak kociołek żołnierski przy ogniu, co chwila przegotowuje się. Lecz nie powiedziałem nic złego, nieprawda, pani?

— Wyznał mi — rzekła Józefina, — że gotów za mnie w ogień skoczyć, lecz zapewnie w ten ogień, który rozpalił tak kociołek jego serca.

— Brawo, — zawołał generał, — teraz i tobie się dostało, Rogierze! Podziękuj pani!

— Wiem dobrze, — odpowiedział nieco zasmucony, że pani drażni słówkami, jak nieprzyjaciel, oblężony w twierdzy. Cóż robić?

Spęd bekonów w Lubawie

odbędzie się w poniedziałek 3 sierpnia 36 r. godz. 5.00 jak następuje:

Kazanice, Targowisko, Grodziczno, Rożental, Złotowo, Lubawa, Zielkowo, Swiniarc, Ostaszewo, Czerlin, Omule, Tuszewo, Zwiniarz, Rumian, Lubstynek, Grabowo, Rumienica, Byszwałd, Wałdyki, Prątnica.

Następny spęd bekonów w Lubawie

odbędzie się 11 sierpnia 36 r.

Uwaga! Dzierżawców czynnych stacyj knura Pomorskiej Izby Rolniczej z okręgu spędów Lubawa lub Nowemiasto, uprasza się, w razie zapotrzebowania na bloczki lub jejestry stanowienia, odebrać takowe z tut. Instruktorjatu do dn. 5. VIII. br. przy równoczesnem oddaniu zapisanych rejestrów (list). To ostatnie odnosi się też do byłych stacyj knura P.I.R. Inż. R. Raciborski, instr. hod. P.I.R.

WIADOMOŚCI.

Nowemiasto, dnia 31 lipca 1936 r.

Kalendarzyk. 31 lipca, † Ignacego Lojoli W.
1 sierpnia, sobota Piotra Apost. w Okowach.
Wschód słońca g. 3 — 55 m. Zachód słońca g. 19 — 31 m.
Wschód księżyca g. 18 — 07 m. Zachód księżyca g. 0 — 59 m.

Z miasta i powiatu.

25-lecie pracy zawodowej kupca p. Bernarda Chełkowskiego.

Nowemiasto. W dniu 2 sierpnia rb. obchodzi p. B. Chełkowski, kupiec z Nowegomiasta, 25-lecie swej samodzielnej pracy zawodowej. P. Chełkowski znany jest jako dzielny, obrotny kupiec, który swoje przedsiębiorstwo poprzez wszystkie lata tak zmiennej konjunktury umiał zawsze utrzymać na wysokim poziomie.

Pozatem jednak p. Chełkowski brał czynny i żywy udział w pracy społeczno-gospodarczej i wogóle w życiu publicznem jako dzielny Polak-patrjota. Należał do współzałożycieli Towarzystwa Kupców Samodzielnych, aż po dziś dzień piastując w niem urząd wiceprezesa, był przez szereg lat członkiem korporacyj miejskich, tak w Radzie Miejskiej jak i w Zarządzie, jest również członkiem Zarządu w Komunalnej Kasie Oszczędności powiatu lubawskiego, co wszystko dowodzi zaufaniu, jakiem go darzy społeczeństwo. Na intencję Jubilata w sobotę odprawi się w kościele parafjalnym Msza św.

Do gorących życzeń naszego obywatelstwa przyłącza się i nasza redakcja, życząc Szan. Jubilatowi pomyślności, błogosławieństwa Bożego w dalszej jego pracy zawodowej.

Zebranie organizacyjne Kasy Pożyczek Bezprocentowych.

Nowemiasto. W porozumieniu z przedstawicielami sfer gospodarczych Nowegomiasta zwołuję na wtorek, dnia 4. VIII. br., w Hotelu Centralnym (Mała salka) zebranie organizacyjne Kasy Pożyczek Bezprocentowych w Nowemmieście z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie.
2. Wybór przewodniczącego Zebrania i sekretarza.
3. Uchwalenie statutu.
4. Wybór 6 członków zarządu i 3 zastępców.
5. Wybór 3 członków Komisji Rewizyjnej i 2 zastępców.
6. Wybór 3 członków Sądu Rozjemczego i 2 zastępców.
7. Ustalenie wysokości miesięcznej składki.
8. Uchwalenie budżetu.
9. Przyjęcie członków czynnych i wspierających.
10. Wolne głosy i wnioski.

Jednocześnie zapraszam na powyższe zebranie wszystkich obywateli miasta, interesujących się przejawami naszego życia gospodarczego i dla których zagadnienie istniejących już w całej Polsce Kas Pożyczek Bezprocentowych nie jest obce. Burmistrz: Wachowiak.

Program zawodów sportowych o mistrzostwo Okręgu K.S.M. Nowemiasto w dniu 2 sierpnia br.

Godz. 9,45	zbiórka i badanie lekarskie zawodników
„ 10—12,30	rozgrywki koszykówki i siatkówki
„ 12,30—14	Przerwa obiadowa
„ 14—19	Finały gier sportowych, koszykówki i siatkówki, bieg 100 mtr., 400 mtr., 800 mtr. i 3000 mtr., skok w dal, w zwyż i o tyczce, rzuty: kulą, dyskiem i oszczepem oraz sztafeta 4x100 i strzelanie.
„ 19,30	Rozdanie nagród i zakończenie zawodów.

Sympatyków uprzejmie zaprasza
Kierownictwo Okręgu.

Zebranie Stron. Narod.

Szwarcenowo. W niedzielę 2. VIII. br. zaraz po nabożeństwie odbędzie się zebr. St. N. w Szwarcenowie w sali oberży.

Kierownictwo.

Odezwa do naszych miłośników kwiecia i zieleni.

Nowemiasto. Do zadań Tow. Upiększenia Miasta należy w pierwszym rzędzie wychowanie społeczeństwa do zamiłowania piękna w przyrodzie. To też sprosiło ono i nawoływało obywatelstwo nasze, już od wiosny do zaopatrzenia swych ogródków i balkonów w piękne kwiecie i zieleń. Te nasze starania nie poszły na marne. Podziwiać można dziś przed domami pięknie utrzymane ogródki, żywe dekoracje balkonów, werand, okien i t. d. Zarząd tow. wybrał specjalną komisję, która to w dniach od 3 do 8 sierpnia br. oceniać będzie wytworność obywatelstwa naszego pod tym względem i po dokładnem rozpatrzeniu sprawy wyda swój sąd w pierwszych dniach miesiąca września w miejscowej prasie.

Zarząd Tow. Upiększenia Miasta.

Zarząd Opieki Rodzicielskiej nad dziatwą szkolną publ. szkoły powsz, w Nowemmieście

podaje Szan. Obywatelstwu do łaskawej wiadomości, że Opieka Rodzicielska przy szkole powszech. w porozumieniu miejscowej władzy szkolnej urządza w miejscu półkolonję letnią dla najbiedniejszych dzieci szkol. poniżej lat 10 — w czasie od 3—23 sierpnia br.

Zarząd Opieki Rodz. zwraca się do Szan. Obywatelstwa w miejscu i okolicy z uprzejmą prośbą o łaskawe materjalne poparcie. Każdą ofiarę, chociaż najmniejszą, — w naturze czy w gotówce, mile przyjmujemy. Bóg stokrotnie wynagradza tym, którzy z jakąkolwiek pomocą przyjdą biedakom.

Ofiary prosimy składać na ręce skarbniczki p. M. Swiniarskiej — Rynek. Zarząd.

Operetka „Ptasznik z Tyrolu" w Nowemmieście i Lubawie.

Jak się dowiadujemy, w poniedziałek, 3 sierpnia rb. o godz. 20,30 w sali Hotelu Centralnego w Nowemmieście, a we wtorek 4 bm. w Lubawie w Hotelu pod Orłem wystąpi znakomity zespół artystów poznańskich pod dyr. **Zygmunta Wojciechowskiego** i odegra arcywesołą i melodyjną operetkę w 3 aktach pt. **„Ptasznik z Tyrolu"**. Przezabawne tło libretta i przepiękna muzyka i śpiew sprawiły, że **„Ptasznik z Tyrolu"** obszedł wszystkie sceny świata, zyskując sobie olbrzymie powodzenie.

Obsada ról starannie dobrana. W partji tytułowej zaprezentuje się znakomity tenor Opery Poznańskiej, **Ignacy Wiśniewski**, w roli księżnej primadonna Operetki **Danuta Leska**, a sekundować im będzie ulubieniec publiczności, Stanisław Winiecki i urocza wodewilistka, **Hanka Dobrzanka**, a siewcami zdrowego humoru będzie para komików jak **Roman Cichocki i Bronicz-Frankowska** i bawić będzie publiczność do łez, w dalszych rolach pp. Orski, Sielska, Zarzycka, Trojanowski i inni oraz **Balet**, który pod kierunkiem primabaleriny **Haliny Lubicz** odtańczy taniec „Tyrolski".

Nowe dekoracje, piękne kostjumy uzupełnią to przepiękne widowisko. — Kierownictwo artystyczne i muzyczne w rękach dyr. **Zygmunta Wojciechowskiego.**

Bilety wcześniej nabyć można: w Nowemmieście w Księgarni „Drwęca" Rynek, a w Lubawie w Księg. p. Jankowskiej w cenie od 75 gr do 2,50 zł.

W przyszłym tygodniu rozpoczniemy druk nowej, sens. powieści w dodatku powieściowym. Kto więc chce mieć nową powieść i ułożyć sobie z niej **książkę**, niech czemprędzej zamówi naszą gazetę.

Fascynuująca ta powieść nosi tytuł:

„Umarły, a jednak żywy".

Zaproszenie Kat. Stowarzyszenia Kobiet.

Lubawa. W niedzielę, dnia 2 sierpnia rb., urządza Katol. Stowarzyszenie Kobiet w Lubawie w ogrodzie p. Kowalskiego **koncert**, podczas którego przygrywać będzie **orkiestra wojskowa** 67 pp. z Brodnicy. Pozatem wiele będzie niespodzianek i urozmaicenia oraz specjalne gry dla dzieci. Bufet pod własnym zarządem.

Szanowne Obywatelstwo miasta Lubawy i okolicy prosimy uprzejmie o łaskawe poparcie imprezy naszej przez przybycie jak najliczniej w niedzielę do ogrodu p. Kowalskiego **na koncert orkiestry wojskowej.**

Żywimy nadzieję, że, jak dotąd, wszystkie poczynania nasze, tak też i niedzielną naszą imprezę Szanowne Obywatelstwo poprze z całą życzliwością.

Kierownictwo Katol. Stowarz. Kobiet.

Zawody lekkoatletyczne.

Lubawa. W niedzielę, 2 bm., odbędą się na boisku w Parku Wolności zawody lekkoatletyczne okręgowe K. S. M. męskiej. Zawody te mają na celu nietylko wykazanie najlepszych wyników, ile wyeliminowanie najlepszych zawodników na zawody Związkowe do Nowegomiasta, które odbędą się w sierpniu. Niedzielnemi zawodami bezwątpienia zainteresuje się społeczeństwo.

Zabawa Leśników.

Lubawa. Związek Leśników Koła Kostkowo urządza w niedzielę, 2 bm. w Kostkowie zabawę letnią. W programie różne urozmaicenia, jak strzelanie do baloników o nagrody, strzelanie do tarczy i wiele innych niespodzianek. Na miejscu bufet, zaopatrzony obficie w napoje alkoholowe i orzeźwiające.

Spadł balonik.

Lubawa. Na polu p. Gołębiewskiego spadł w tych dniach balonik gumowy rozmiarów kosza. Balonik ten przypłynął ze strony Niemiec i nie zdołano stwierdzić, czy były tam jakieś zapiski, bowiem dzieci zabrały go.

Nowy kom. sądowy.

Lubawa. W miejsce p. Juljana Szukalskiego mianowany został kom. sąd. przy Sądzie Grodzkim w Lubawie p. Izdor z Poznania, były sekr. Sądu Okręg. Urzędowanie obejmuje z dniem 1 sierpnia rb.

Samobójstwo.

Bratjan. W środę po południu o godz. 5. pozbawił się życia młody gospodarz Ludwik Kasprowicz z wybudowania Bratjan, strzelając do siebie w lewy bok z dubeltówki. Jak zdołano stwierdzić, przyczyny szukać należy w niepo rozumieniu na tle majątkowem.

Z Pomorza

Na budowę kościoła.

Ciche. Przypominamy jeszcze raz o wielkim festynie, który urządzają katolickie stowarzyszenia Cichego nad pięknem jeziorem partęczyńskiem w niedzielę, 2 sierpnia rb. już od godz. 2 po poł.

Wszyscy, którzy pospieszą na festyn, połączą przyjemność osobistą z pożytecznym celem. Spędzą kilka godzin na łonie natury i na przyjemnej zabawie oraz przyczynią się tem do zasilenia funduszu na budowę potrzebnego kościoła w Cichem.

Moc niespodzianek i atrakcyj, jakie zostały przygotowane dla gości, dają pewność dobrej i solidnej zabawy.

Bliższe szczegóły tragicznego zajścia, w którem bandyta zastrzelił posterunkowego.

Lidzbark. Jak już krótko donosiliśmy, w nocy z 27 na 28 bm. w biurze tut. posterunku P. P. został postrzelony strzałem z browninga przez nieznanego bandytę starszy post. Stan. Sikora podczas pełnienia służby tak nieszczęśliwie, że zmarł. W ową noc tragicznie zmarły, patrolując ulice, spotkał na ul. Piłsudskiego prywatnego stróża nocnego Lautenbacha. Nagle usłyszeli około 2 godz. zajadłe ujadanie psów na posesji młyna p. Głowackiego. Zaintrygowani, podeszli bliżej, natknęli się na moście p. G. na idących w stronę miasta 4. podejrzanych osobników, dźwigających jakieś tłomoki. Indagowani tłómaczyli się w tak podejrzany sposób, że policjant wezwał ich do pójścia na posterunek. W drodze przyłączył się miejski stróż nocny Gorczyński i wszyscy udali się do biura policyjnego. W worku znaleziono kilka t. zw. kruponów zwiniętych skór (zelówki), parę starych butów i tekę. Jak się później wykazało, owa czwórka skradła to z składnicy (a raczej piwnicy) żyda Fogla (Podzamcze) po wyłamaniu fundamentu. Przy spisywaniu protokółu, nie mogąc nic konkretnego dowiedzieć się od owych osobników, post. S. wysłał Gorczyńskiego do jednego z tut. zakładów garbarskich w celu zasięgnięcia informacyj. Nagle gdy stróż G. opuścił biuro, 3 opryszków rzuciło się do ucieczki, czwarty zaś, błyskawicznie wyciągnąwszy z kieszeni browning, bez namysłu strzelił do post. S., raniąc go w lewą nogę opodal brzucha tak nieszczęśliwie, że pocisk rozszarpał tętnicę. Drugi strzał oddał bandyta do stróża Lautenbacha, ale na szczęście chybił. Smiertelnie zraniony post. S. zdołał jeszcze wydobyć broń i strzelić, lecz chybił, poczem bezprzytomny runął na podłogę, obficie krwią brocząc. Bandyta wybiegł do korytarza za stróżem G., przyczem oddał trzeci strzał, którego pocisk przebił na wylot drzwi korytarza, poczem zdołał bandyta wraz ze swymi kompanami ujść. Według twierdzeń stróża L. bandycki ten napad odbył się momentalnie. Niezwłocznie do rannego wezwano lekarza, który, niestety, zdołał już tylko stwierdzić zgon z powodu przebitej tętnicy i upływu krwi.

Śp. st. post. Sikora liczył około 50 lat, osierocił żonę i 7 dzieci w wieku od 8—19 lat. Tragicznie zmarły był sumiennym i dzielnym urzędnikiem i zaskarbił sobie wśród społeczeństwa tut. szacunek. To też tragiczny jego zgon wywołał serdeczny żal i współczucie. W związku z tragicznem zajściem urzędowała przez cały dzień komisja sądowo-lekarska.

Ten niesłychanie śmiały wyczyn bandycki wywołał oczywiście zrozumiałe przygnębienie wśród ludności, tembardziej, że zdarzają się zbyt często. Zaiste, smutny to obraz obecnych czasów.

Zmiany na stanowiskach nauczycielskich.

Działdowo. Z nowym rokiem szkolnym nastąpią zmiany na stanowiskach nauczycielskich. I tak ze szkoły powsz. przeniesiona została p. Dzięciołowa do 7 kl. szkoły powsz. w Kartuzach, p. R. Małek do Sękowa, a p. Zyto, który ostatnio był nauczycielem w Brodnicy, do Rumiana. Jak słychać, z powodu likwidacji Państw. Sem. Naucz. prof. Poznański przechodzi do miejsc. szkoły powsz., a prof. Bałachowski do gimnazjum nieznanej bliżej miejscowości.

Fatalne zderzenie.

Działdowo. Onegdaj em. naucz. p. Wróbel, jadąc na rowerze w kierunku Kisin, zderzył się na ul. Mławskiej z rowerzystką, jadącą w przeciwnym kierunku. Zderzenie dla p. W. było fatalne, gdyż oprócz okaleczenia ręki złamał kierownicę od roweru. Rowerzystka wyszła z wypadku cała.

Skutki nawałnicy. — Znów piorun zabił krowę.

Działdowo. We wtorek po poł. przeszła nad miastem nawałnica, podczas której piorun zabił m. rzeź. p. Waśniewskiemu pasącą się na łące krowę. Jest to drugi wypadek wyrządzenia p. W. przez piorun szkody. Przed 2-ma tygodniami piorun zabił mu konia w Burkacie..

Przeniesienie Izby Rzemieśl.

Grudziądz. Na mocy uchwały Rady Min. ma zostać przeniesiona Izba Rzemieślnicza z Grudziądza do Torunia.

Dwaj chłopcy otrzymali błogosławieństwo od Ojca św.

Chełmno. Uczniowie szkoły powszechnej Zygmunt Spich i Zygmunt Waraziński, wysłali do Ojca św. list, prosząc o błogosławieństwo i o... znaczki pocztowe watykańskie. Nie mieli wielkiej nadziei na spełnienie ich dosyć zresztą oryginalnej prośby, aż tu niespodziewanie otrzymali od nuncjusza papieskiego w Warszawie list, w którym ks. nuncjusz donosi im, że Ojciec św. Pius XI szczerze się wzruszył ich zaufaniem i szczerością, z jaką się do niego zwrócili i polecił im przesłać błogosławieństwo tudzież znaczki, o które prosili.

Z dalszych stron Polski.

Mussolini powinien odstąpić część Abisynji Polsce.

Poznań. Obywatel m. Poznania p. Długi wysłał do Mussoliniego list z życzeniami z racji zwycięstw Włochów w Abisynji, w którym jednocześnie wystąpił z propozycją do wodza narodu włoskiego, aby odstąpił część zdobytych obszarów Polsce na założenie kolonji. Na list ten nadeszła w tych dniach odpowiedź od sekretarza Mussoliniego Sebastjaniego, w której dziękuje on w imieniu Mussoliniego za przesłane życzenia i zapowiada, że Mussolini zastanowi się na sprawą kolonji polskiej w Abisynji.

KĄCIK RADJOWY

Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

Sobota, 1. VIII. 6.30 Audycja poranna. 12.23 Koncert. 14.30 Muzyka lekka z płyt. 15.45 „Bim i Bum w opałach" — audycja dla dzieci. 16.00 Recital fortep. 16.30 Recital śpiew. 16.45 „Złoto Bałtyku" — odczyt. 17.00 Otwarcie Igrzyska Olimpijskich w Berlinie. 19.00 Kapela ludowa i soliści. 20.15 Wieczór wśród górali — audycja dla Polaków zagranicą. 21.00 Recital skrzypcowy. 21.30 „Swistawka" — groteska radjowa. 22.05 Migawki i wiadomości olimpijskie z Berlina. 22.35 Muzyka lekka.

Niedziela, dn. 2. VIII. 8.00 Audycja poranna. 9.00 Tr. nabożeństwa. 10.30 Koncert — „Goethe i Shakespeare w muzyce". 12.03 Poranek muzyczny. 14.30 „Audycja dla wsi". 15.30 Płyty. 17.00 Koncert solistów. 17.30 Tr. z XI. Olimpjady w Berlinie — bieg na 10.000. 18.05 „Podwieczorek przy mikrofonie". 19.55 Recital skrzypcowy. 20.25 Kwadrans poetycki. 21.00 Premjera słuchowiska pt. „Gałązka Oliwna". 21.45 Płyty. 22.00 Tr. i wiadomości z XI. Olimpjady w Berlinie. 22.35 Płyty. 23.00 Muzyka tan.

Poniedziałek, 3. VIII. 6.30 Audycja poranna. 12.23 Kwintet. 15.45 „O pająku, który z głodu zjadł własną sieć — opow. dla dzieci (tr. z Poznania). 16.00 „Szlem w piosenkach" — lekka audycja muz. 17.00 Koncert popularny. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 Kwartet smyczkowy a-moll. 22.00 Duety i piosenki. 20.30 „Legenda Kościuszki i legenda Piłsudskiego". 21.00 Koncert. 22.00 Tr. i wiad. z XI Olimpjady w Berlinie. 22.35 Wirtuozi techniki wokalnej i instrumentalnej. 23.00 Muzyka tan.

Program Polskiego Radja S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Sobota, 1. VIII. 12.03 „Wytwórczość ogrodnicza i jej organizacja — pog. roln. 14.30, 18.18 Płyty. 18.00 „Nasz program". 18.25 Wiad. społ. 18.30 Koncert reklam. 22.00

Niedziela, dn. 2. VIII. 10.30 Koncert życzeń. 11.45 „Gdy dzwonią sierpy i kosy" — felj. 15.00 Koncert reklam. 15.30, 22.35 Płyty. 22.30 Wiad. sport. z Pomorza.

Poniedziałek, 3. VIII. 12.03 Fragment z pow. „Chłopi" (Lato) Reymonta. 14.30, 18.10 Płyty. 17.00 Koncert popularny z Ciechocinka. 18.00 Pogad. społ. 18.25 Zycie kulturalne Pomorza. 18.30 Koncert reklam. 22.30 Wiad. sport. 22.35 Utwory wiolonczelowe.

Pozatem transmisje z innych polskich stacyj.

Jarmarki w sierpniu.

5: Lubawa bk.
6: Brodnica bk.
7: Lidzbark bk.
11: Działdowo krbk.
12: Nowemiasto bk.
13: Nieżywięc bk.
18: Jabłonowo Zamek bk.
19: Kurzętnik bk.
26: Rybno krbk.

Z hiszpańskiego kotła.

Położenie w Hiszpanji coraz bardziej się wikła. Jak donoszą, Włochy i Niemcy dostarczają podobno broni powstańcom z powodu tego, że stało się jawnem, iż Francja dostarcza pomocy czerwonemu rządowi w Madrycie. Stąd istnieje obawa konfliktu międzynarodowego. Decydującego rozstrzygnięcia we walkach jeszcze niema, lecz każdej chwili nastąpić może. Madryt jest okrążony przez wojska powstańcze. Podobno rząd madrycki myśli o przeniesieniu się do Walencji.

Powstańcy przerwali dopływ wody dla Madrytu.

Rozgłośnia sewilska ogłosiła w czwartek wczesnym rankiem, że wojska gen. Moli przerwały dopływ wody do Madrytu.

„Wspólnota interesów" z rąk niemieckich przeszła w ręce polskie.

PAT komunikuje:

Została w dn. 25 bm. podpisana w Warszawie umowa, dotycząca przyszłego stanu własności „Wspólnoty Interesów".

Na mocy tej umowy spółka, powołana przez stronę polską, przejmuje cały, znajdujący się w rękach grupy niemieckiej portfel akcyj oraz wierzytelności grupy niemieckiej do „Wspólnoty Interesów. Jako zapłatę grupa niemiecka otrzymuje obligacje długoterminowe, gwarantowane w znacznej części przez skarb polski.

Przez zawarcie powyższej umowy umożliwiona zostanie sanacja przedsiębiorstw „Wspólnoty Interesów", pozostających od dłuższego czasu pod nadzorem sądowym".

Olbrzymie straty, spowodowane huraganem.

Toruń. Jak obliczono, straty, spowodowane niszczycielskim huraganem w powiecie toruńskim, wynoszą **1 miljon 300 tysięcy.**

Jeszcze jeden proces ks. Kochańskiego.

Łomża. Wyznaczony został nowy termin głośnego procesu ks. Jana Kochańskiego, prefekta szkoły powszechnej w Tykocinie w łomżyńskiem, któremu wytoczono sprawę pod zarzutem przeciwdziałania zarządzeniom władz szkolnych w okresie żałoby narodowej po śmierci marszałka Piłsudskiego. Sprawa ks. Kochańskiego przeszła już przez wszystkie trzy instancje.

Sąd Najwyższy uwzględnił skargę kasacyjną i uchylił wyrok, uniewinniający ks. Kochanowskiego przez sąd apelacyjny, wobec czego sprawa będzie ponownie rozpoznawana w stołecznym Sądzie Apelacyjnym 21 sierpnia rb. przez Sąd Apelacyjny.

Nowa zbrodnia żydów. — Zarąbali rolnika polskiego.

Kielce. W dzielnicy żydowskiej banda żydów poraniła ciężko rolnika z Dąbrowy pod Kielcami, Wojciecha Wacha.

Wach ze sąsiadem wiózł długie żerdzie. Na mostku przy ul. Gęsiej wóz się wywrócił, a zebrana grupa żydów zaczęła się z Wacha wyśmiewać. Czynił on wysiłki, aby postawić wóz. Zirytowany podszedł w pewnej chwili do żydów i ostro do nich się odezwał. Wówczas żydzi swoim zwyczajem wepchnęli Wacha do bramy i tam poczęli go bić. Wach się bronił. — Nagle jeden z **żydów ugodził rolnika siekierą,** która leżała przy wozie, w głowę. Polak padł zalany krwią, a widząc to żydzi rozbiegli się.

Wezwana policja wszczęła dochodzenia. Ofiarę bestjalstwa żydów w stanie ciężkim przewieziono do szpitala. Nowa zbrodnia żydowska wywołała w mieście silne poruszenie.

Adw. Hofmokl-Ostrowski skazany na 1.300 zł. grzywny. — Zwolniony z aresztu

W sądzie grodzkim 13 oddziału w Warszawie ogłoszono wyrok w drugim procesie adw. Hofmokl-Ostrowskiego o ujawnienie szczegółów rozprawy przy drzwiach zamkniętych. Proces ten toczył się przed 2 tygodniami, lecz został przerwany. Sąd uznał winę adwokata za dowiedzioną i skazał go na grzywnę w wysokości 1300 zł. z zamianą w razie nieściągalności na 6 tygodni aresztu.

Zasądzony zgłosił apelację. Dn. 29 bm. został za kaucją 1000 zł zwolniony z aresztu.

Ku czci poległych w wojnie światowej 11 tys. Kanadyjczyków.

Paryż. W Vimy (dep. Pas de Calais) odbyło się odsłonięcie pomnika, wzniesionego ku czci 11 tysięcy Kanadyjczyków, poległych podczas wojny światowej we Francji. Na uroczystość prócz dostojników francuskich i angielskich przybył kanadyjski min. obrony narodowej i 6 tysięcy b. kombatantów. Po modłach odsłonił pomnik król angielski Edward VIII., zaznaczając, że dumny jest z tego, że był towarzyszem broni poległych. Po 2 minutowej ciszy przemówił prezydent Francji.

Walka z katolicyzmem w Rzeszy.

Berlin. Koła katolickie w Niemczech śledzą z wielkim niepokojem akcję, rozpętaną przeciwko kongregacjom i zakonom, mającą na celu kontrolę państwa nad zakonami i klasztorami.

Kierownicze sfery katolickie otrzymały poufne informacje, stwierdzające, że dążenia rządu idą w tym kierunku, aby zmniejszyć podstawy materjalne, jakiemi rozporządza katolicyzm w Niemczech. Wyrażają przekonanie, że nowa fala walki z katolicyzmem rozpocznie się po zakończeniu sportowej olimpjady w Berlinie.

Pogłoski o nadzwyczajnej sesji Sejmu.

Rozeszły się pogłoski, że we wrześniu miałaby zostać zwołana nadzwyczajna sesja sejmowa. Na sesji tej miałaby się znaleźć kwestja reformy rolnej.

Urzędowe sprawozdanie targowej Komisji w Poznaniu.

z dnia 28. 7. 1936 r.

Woły:	
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgane	62— 68
Mięsiste tuczone młodsze	54— 60
Mięsiste tuczone starsze	48— 52
Miernie odżywione	42— 46
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	58— 64
Tuczone mięsiste	52— 56
Nietuczone, dobrze odżyw. starsze	46— 50
Miernie odżywione	40— 44
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	62— 68
Tuczone mięsiste	54— 60
Nietuczone dobrze odżywione	44— 50
Miernie odżywione	16— 20
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	62— 68
Tuczone mięsiste	54— 60
Nietuczone, dobrze odżywione	46— 52
Miernie odżywione	42— 46
Młodzież:	
Dobrze odżywione	42— 46
Miernie odżywione	38— 40
Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	84— 90
Tuczone cielęta	74— 80
Dobrze odżywione	68— 72
Miernie odżywione	60— 64
Owce:	
Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	68— 70
Tuczone starsze skopy i maciorki	60— 64
Świnie (tuczniki):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	102—104
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	98—100
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi	94— 96
Mięsiste ponad 80 kg żywej wagi	90— 92

GIEŁDA WARSZAWSKA

Dolar 5.31; frank francuski 35.01; frank szwajcarski 137.25; funt szterling 26.62; marka niemiecka 212.92; korona czeska 21.94.

GIEŁDA ZBOŻOWA W POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 29. 7.

Płacono w złotych za 100 kg.

Żyto nowe	12.25— 12.50
Pszenica	18.50— 18.75
Jęczmień zimowy	14.75— 15.00
Owies	14.75— 15.00
Groch Folgera	20.00— 22.00
Łubin niebieski	12.75— 13.25
Łubin żółty	15.75— 16.25
Mąka żytnia	19.75— 20.25
Mąka pszenna 65 proc.	28.25— 28.75
Otręby żytnie	9.00— 9.50
Otręby pszenne	9.00— 9.50

Za redakcję odpowiedzialny: Wacław Weilandt w Nowemmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przemkód w kolejach, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

BACZNOŚĆ PANOWIE ROLNICY!

Podajemy do wiadomości, że **urządziliśmy**

SKŁADNICĘ w RYBNIE

w której odbywać się będzie zakup i sprzedaż wszelkich ziemiopłodów, pasz treściwych, nawozów sztucznych oraz wymiana wszelkich przetworów młyńskich.

Składnica znajduje się w dotychczasowym śpichlerzu p. Franciszka Sikorskiego.

„ROLNIK" spółdzielnia rolniczo-handlowa

LUBAWA, tel. 39, **NOWEMIASTO,** tel. 49, **RYBNO** tel. 2.

Od 4 lat do zapraw i marynat najlepszy ocet w butelkach z kolorowym etykietem

żądać w składach kolonjalnych i sklepach spożywczych.

Żniwiarki „Cormicka"
grabie konne — Części zamienne do wszelkich systemów żniwiarek i kosiarek oryginalne oraz najlepsze
kosy „Westfalskie"
ręcznie kute pod gwarancją
polecam po najniższych cenach
N. Ewertowski, Nowemiasto,
telef. 66 handel żelaza i maszyn roln. telef. 66.

Dla PP. Tapicerów:
Skóra meblowa
Gurty 65—75 mm.
Kordel
Szpagat
Sprężyny
Pakuły
Trawa indyjska
Wyściółka lniana
Płótno sprężynowe
Płótno fasonowe
Gwoździe gurtowe
Gwoździe modraki
poleca
SKŁADNICA SKÓR CZ. BALCEROWICZ
Brodnica n. Drw.
przy moście tel. 111.

Polecam
WAPNO
CEMENT
ODKŁADNIE
LEMIESZE
ROWERY
Teodor Tysler.
Lubawa.

FORMULARZE
poleca
Księgarnia „Drwęca".

Rodzina Policyjna w Nowemmieście
urządza **w niedzielę, dnia 2 sierpnia rb.**
zabawę letnią
na sali p. Wolszczaka w **Tylicach.** Początek o godz. 3-ciej po południu. Wieczorem ZABAWA TANECZNA, na którą Szan. Obywatelstwo najuprzejmiej zaprasza
ZARZĄD.
Dojazd autobusem za zniżoną opłatą.

Uczeń
z lepszej rodziny może się od zaraz zgłosić.
Ochocki Jerzy, Nowemiasto Rynek. Tel. 96.
Skład towarów kolonjalnych.

Aparaty fotograficzne
już od **6.50 zł**
poleca
Księg. „Drwęca"
Nowemiasto.

Najnowsze przeboje
na **fortepian, skrzypce** lub **mandolinę**
od 30 groszy stale na składzie
Księg. „DRWĘCA"
Nowemiasto.

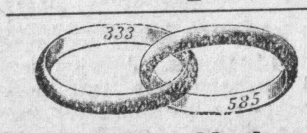

Obrączki ślubne,
budziki, zegary, zegarki, biżuterję, artykuły optyczne kupuje się najkorzystniej w firmie
L. KOZIKOWSKI,
mistrz zegarmistrzowski
Nowemiasto, n. Drw.,
Sobieskiego 7.
Szybka i fachowa naprawa zegarów, zegarków, biżuterji i optyki.
Niskie ceny.

Pomocnik stolarski
na fornierowane meble może się od zaraz zgłosić.
St. Salamowicz, Brodnica
wytwórnia mebli.

TAPETY
FARBY
KARBOLINEUM
KWAS SOLNY
OLEJE maszynowe
poleca
po najniższych cenach
J. CIESZYŃSKI,
drogerja i skład farb
NOWEMIASTO
Rynek — Telef. 62.
Rok. założ. 1909.

MAPA
powiatu lubawskiego
skala 1—100.000
w cenie 1.20 do nabycia
w Księgarni „Drwęca"
Nowemiasto, Rynek 4.

Zgubiłem
dnia 26. VII. 36 r. tablicę rejestracyjną P. M. 55.747 oraz tablicę P. L. na szosie Nowemiasto-Brodnica.
Znalazca zechce je oddać w eksp. „Drwęcy" Nowemiasto za wynagrodzeniem.

Wózek
dziecięcy na sprzedaż
Szudzińska, Nowemiasto, Okólna 18.

Piętrowy dom
prawie jak nowy, tanio na sprzedaż
Jan Podwojewski,
Iłowo, ul. Piłsudskiego.

Prasę
do wyciskania soku owocowego, sprzeda się korzystnie
Zgłoszenia do „Drwęcy"
Nowemiasto.

NASZ PRZYJACIEL

DODATEK ŚWIĄTECZNY

Na niedzielę IX. po Świątkach.

EWANGELJA,

napisana u św. Łukasza rozdz. XIX. w 41—47.

W on czas, gdy się przybliżył Jezus do Jeruzalem, ujrzawszy miasto, płakał nad niem, mówiąc: Iż gdybyś i ty poznało i w ten dzień twój, co ku pokojowi twemu, a teraz zakryto jest od oczu twoich. Albowiem przyjdą na cię dni i obtoczą cię nieprzyjaciele twoi wałem i oblegą cię i ścisną cię zewsząd i na ziemię cię obalą i syny twoje, którzy w tobie są; a nie zostawią w tobie kamienia na kamieniu, dlatego, iżeś nie poznało czasu nawiedzenia twego. A wszedłszy do kościoła, począł wyganiać przedające w nim i kupujące, mówiąc im: Napisano, iż dom mój dom modlitwy jest. A wyście go uczynili jaskinią zbójców. I uczył na każdy dzień w kościele.

Abyśmy poznali, co jest ku pokojowi naszemu.

Jeruzalem, niestety, nie poznało i nie chciało poznać, co jest ku pokojowi jego, odepchnęło ze wzgardą Syna Bożego i Jego św. naukę i dlatego spełniły się na niem dosłownie wszystkie przepowiednie Pana Jezusa: „Albowiem przyjdą na cię dni — mówi Zbawiciel — i obtoczą cię nieprzyjaciele twoi i wałem oblegą cię i cisną cię zewsząd i na ziemię cię obalą”. Chcąc stłumić bunty wciąż wichrzących żydów, cesarz Wespazjan wysłał syna swojego Tytusa z wielkiem wojskiem pod mury Jerozolimy. Tutaj z powodu świąt wielkanocnych podwoiła się liczba mieszkańców, którzy nie tylko nie gotowali się do obrony, ale sami między sobą wiedli bratobójcze walki i morderstwami zbeszcześcili świątynię. Wkrótce spożyto nagromadzone zapasy, a gdy Tytus, otoczywszy miasto wałem, nikogo doń z żywnością nie przepuścił, powstał straszny głód i choroby. Dnia 10 sierpnia 70 r. po Chrystusie przypuścił Tytus szturm do miasta od strony świątyni. Chciał ocalić świątynię, lecz pomimo surowego zakazu pewien żołnierz rzucił w nią gorejącą pochodnię, od której cała spłonęła, a gdy wkrótce zdobyto i górne miasto, zrównano wszystko z ziemią tak, że „nie został kamień na kamieniu“. „Zginęły syny tej ziemi“ od głodu, ognia i miecza w liczbie około miljona, 97.000 żydów dostało się do niewoli, innych zaprzedano w niewolę lub rozesłano do kopalń i cyrków.

W pochodzie triumfalnym Tytusa do Rzymu jako niewolnicy jego szli żydzi, a przed nim niesiono, jako trofea wojenne, naczynia, świeczniki, stół złoty i przykazania Mojżesza, zabrane z świątyni. Tak straszna kara spotkała Jerozolimę i upornych żydów! I oni to, po całym rozprószeni świecie, po dziś dzień są żywem świadectwem spełnionych przepowiedni Zbawiciela i kary Bożej za ich nienawiść i ukrzyżowanie Syna Bożego.

„O gdybyś i ty poznał w ten dzień, co ku pokojowi twemu, co ci jedynie zbawienie przynieść może“. Tak przemawia Pan Jezus nie tylko do żydów, ale i do każdego zatwardziałego grzesznika. Niestety, ani słowa ani nauki Chrystusa ani jego groźby często nie przynoszą u wielu pożądanego skutku, „bo teraz zakryto jest od oczu twoich”. Oddany namiętnościom, pogrążony w grzechu, jak ślepy nie widzi kolorów, tak i grzesznik nie chce widzieć łask Jezusa i nie przeczuwa nawet, jaka go czeka kara i co go spotkać może. Pismo św. tak o tem mówi: „Nie błądźcie, z Boga trudno się śmiać, albowiem cokolwiek będzie siał człowiek, to też będzie żął”.

Książę Kentu w Holandji.

Do Holandji przybył książę Kentu dla otwarcia w Amsterdamie wystawy malarzy angielskich. Przy tej okazji przyjęty był przez królowę holenderską. Widzimy ich na schodach pałacu Het Loo. Po prawej następczyni tronu, księżniczka Juljana.

Mr. Gordon Dick jest obecnie najpopularniejszym człowiekiem w Anglji. On bowiem jest tym, który pierwszy zauważył zbrodnicze zamiary zamachowca Mc Mahona na życie króla Edwarda i wytrącił mu z ręki rewolwer. Na naszej ilustracji widzimy Gordon Dicka w chwili, gdy rozentuzjazmowani świadkowie jego dzielnego zachowania się urządzają mu spontaniczne owacje.

Uroczystość Matki Boskiej Anielskiej.

(2-go sierpnia).

Pod murami Asyżu we Włoszech wznosi się obecnie majestatycznie bazylika, do której przylegają ogromne zabudowania klasztorne. Wszedłszy do wspaniałej świątyni, ściąga tam na siebie uwagę prosta, stara kaplica. I ciekawa rzecz, że ogrom zewnętrznej bazyliki ma znaczenie tylko ze względu na tę wewnętrzną kapliczkę, dla której ochrony i ozdoby cała bazylika służy.

Historja tej kapliczki, a raczej kościółka jest bardzo ciekawa. Otóż swego czasu Benedyktyni podarowali św. Franciszkowi mały kościółek Matki Boskiej Anielskiej, znajdujący się pod Asyżem, a zwany „Porciunkulą“. Kościołek był opuszczony i ogromnie zniszczony, św. Franciszek więc poświęcił wiele trudu, aby ten zrujnowany przybytek Boży przyprowadzić do dawnego wyglądu. Włożywszy w to dzieło tak dużo pracy, polubił św. Franciszek ogromnie swój kościółek i przepędzał w nim wiele godzin na żarliwej modlitwie.

Podczas takiej właśnie modlitwy św. Franciszkowi objawił się w tym starym kościółku Chrystus Pan i Najśw. Panna Marja, otoczeni świetlanym chórem anielskim. Wzruszony św. Franciszek uprosił wtedy Zbawiciela za pośrednictwem Bogarodzicy, aby udzielił całkowitego odpustu wszystkim wiernym, którzy szczerze się wyspowiadają i przynajmniej raz odwiedzą ów kościółek, który następnie stał się niejako kolebką zakonu św. Franciszka.

Na stolicy Apostolskiej zasiadał wtedy Papież Honorjusz III, który zatwierdził w zupełności odpust, uzyskany przez św. Franciszka od samego Zbawiciela. Późniejsi papieże nietylko kilka razy odpust ten potwierdzili, ale także rozszerzyli go na wszystkie kościoły i kaplice wszystkich 3 franciszkańskich zakonów. To też co roku 2 sierpnia, w uroczystość Matki Boskiej Anielskiej, która objawiła się wówczas św. Franciszkowi — niezliczone tłumy wiernych na całym świecie ciągną do uprzywilejowanych świątyń, oddając hołd Bogu i Królowej Aniołów.

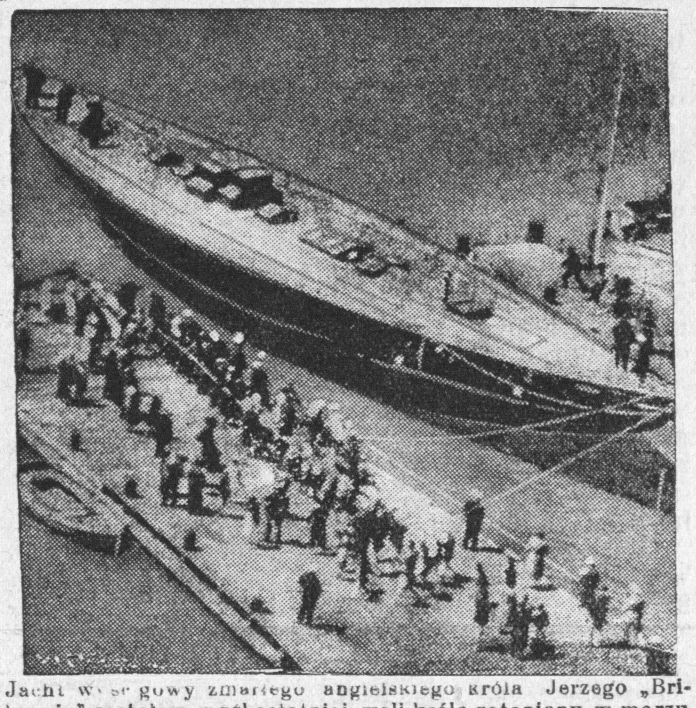

Jacht wiozący zwłoki zmarłego angielskiego króla Jerzego „Britannia” został w myśl ostatniej woli króla zatopiony w morzu Przed zatopieniem sprzedano urządzenia jachtu. Na zdjęciu moment zatapiania jachtu.

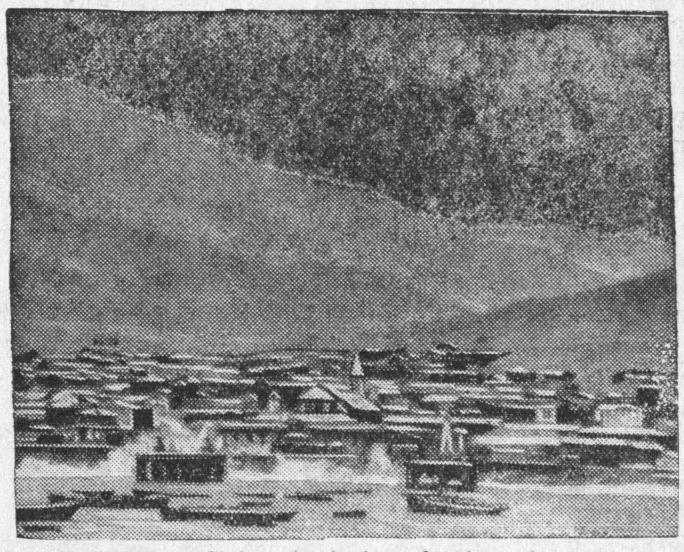

Miasto Taltat, w Chile, zostało kompletnie zniszczone przez trzęsienie ziemi, które trwało tylko 3 minuty.

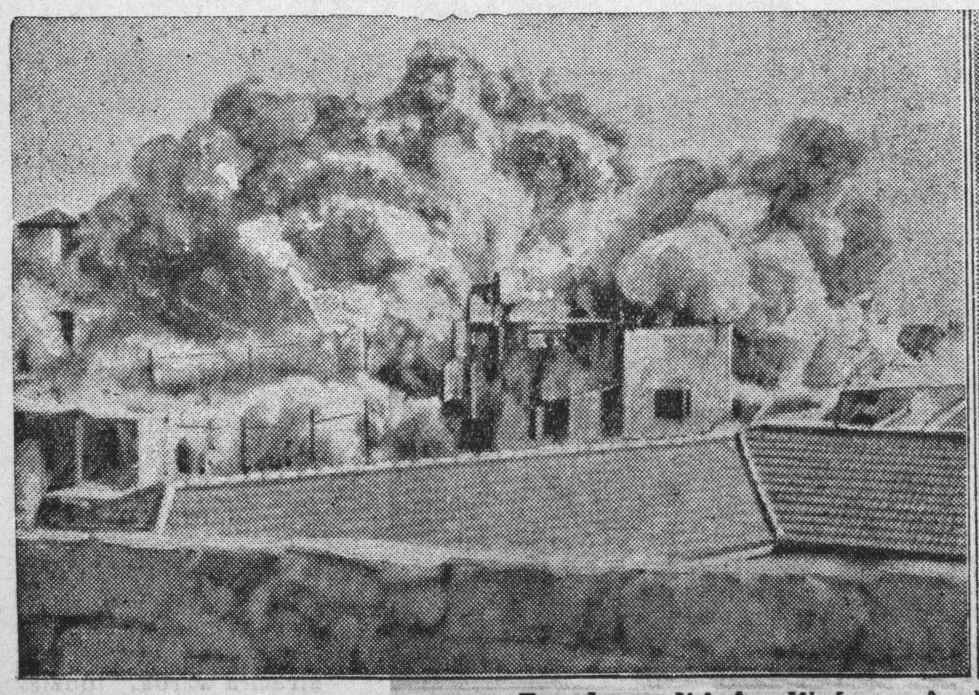

Z pola walki Anglików z Arabami.

Z lewej: wysadzenie w powietrze schronów arabskich; z prawej: pionierzy angielscy przygotowują dynamit przed eksplozją.

Gwałtowny tajfun szalał nad Japonją.

Zachodnią Japonję nawiedził gwałtowny tajfun. Na dużych przestrzeniach uległy zniszczeniu gościńce, tory kolejowe i przewody elektryczne. 500 domów zawaliło się. 9000 mieszkań uległo zalaniu przez wzburzone morze, 300 domów poważnie uszkodzonych.

Jest dużo zabitych, rannych i zaginionych. Kilka miejscowości jest całkowicie zalanych. Także komunikacja okrętowa silnie ucierpiała. 38 statków zatonęło, a ok. 50 osiadło na skałach lub mieliznach.

Tajfun wyrządził i w Korei wielkie szkody.

Kuba dla żydów.

Prezydent Kuby otrzymał z Nowego Jorku plan osiedlenia 100 tys. żydów niemieckich na Kubie. Do tego planu ustosunkować się miał bardzo przychylnie.

W tym roku poraz trzydziesty z rzędu odbył się doroczny bieg kolarski przez Francję. Bieg prowadził w 21 etapach przez trasę, wynosząca 4442 km. Do biegu stanęło 90 zawodników. Na zdjęciu rozpoczęcie biegu.

Ludność ziem zachodnich karłowacieje.

Alarmująca książka o stanie zdrowotnym Pomorza i Wielkopolski.

Cywilizacja materjalna ziem zachodnich stoi bardzo wysoko. Rzecz jasna, że wpływa to dodatnio na stan zdrowia obywateli. Nie słyszy się też o jakichś epidemjach na Pomorzu, czy w Wielkopolsce. Stało się to powodem do ogromnego ograniczenia dotacji na opiekę lekarską w województwach zachodnich. Podczas, gdy we wschodnich wojew. wydatkowano w jednym roku na urządzenie i prowadzenie ośrodków zdrowia 2 miljony 228 tys. zł, to w zachodnich zaledwie 265 tys. zł i to z subwencji skarbu państwa tylko 14 tys. zł. Resztę stanowią dotacje samorządowe, subwencje Ubezpieczalni, opłaty korzystających itp.

Tymczasem przy każdym poborze odpada największy odsetek niezdatnych do służby wojskowej właśnie na ziemiach zachodnich. Wyszła ostatnio książka dr. Franciszka Wagi p. t.: „Stan zdrowotny poborowych", w której znajdujemy bardzo charakterystyczne liczby:

Oto odsetek poborowych, chorych na serce, wynosi dla Wielkopolski 12.6, dla Pomorza zaś 8.2 proc. Tymczasem najsłabsza zkolei Wileńszczyzna wykazuje tylko 6.8 proc.

Nielepiej przedstawia się sprawa gruźlicy. W Wielkopolsce na stu poborowych przypada prawie trzynastu, a na Pomorzu blisko czternastu chorych na gruźlicę. Podczas gdy odsetek przeciętny w całym kraju nie sięga nawet dziesięciu.

Najgorzej jednak przedstawia się stan zębów poborowych z wojew. zachodnich. Gdy bowiem na terenie całego kraju mamy zaledwie 2.1 proc. o złem uzębieniu, to na Pomorzu mamy ich 4.2, a w Wielkopolsce nawet 7.3.

Przyczyn tego stanu szukać trzeba w systemie odżywiania. — Ziemie zachodnie wykreśliły wiele t. zw. potraw prostych ze swego jadłospisu, używa się też tu stosunkowo o wiele więcej, niż gdzieindziej, potraw mącznych, a to wszystko bardzo ujemnie odbija się na uzębieniu.

Również wzmożenie tempa życia odbija się fatalnie na sercu i nerwach. Nigdzie też nie mamy tylu chorych nerwowo i tylu samobójców, co właśnie w Wielkopolsce i na Pomorzu.

Przyczyną główną jest jednak — nędza. Wieś w zachodniej Polsce jest niedożywiona, odczuwa bowiem kryzys podwójnie, dotknięta klęską dwuletniej posuchy. Lud nasz, przyzwyczajony do innego odżywiania, karmiony obecnie kartoflami tylko, mieszkając w izbach nieopalanych, na cementowych podłogach, zapada na reumatyzm i najróżniejsze choroby.

Mieszkańcy ziem zachodnich karłowacieją. Coraz wśród nich mniej wysokich, zdrowych i silnych osobników, a coraz więcej szczerbatych, chorowitych i mało energicznych.

A przecież te ziemie to kolebka naszego państwa, to województwa w 91 proc. polskie, a więc najbardziej czyste pod względem narodowościowym.

O tem trzeba pamiętać i to właśnie powinno skłonić czynniki kompetentne do stworzenia odpowiedniej opieki zdrowotnej na ziemiach zachodnich, które już z samego położenia naturalnego i warunków klimatycznych stoją o wiele niżej pod względem zdrowotnym od innych dzielnic Polski.

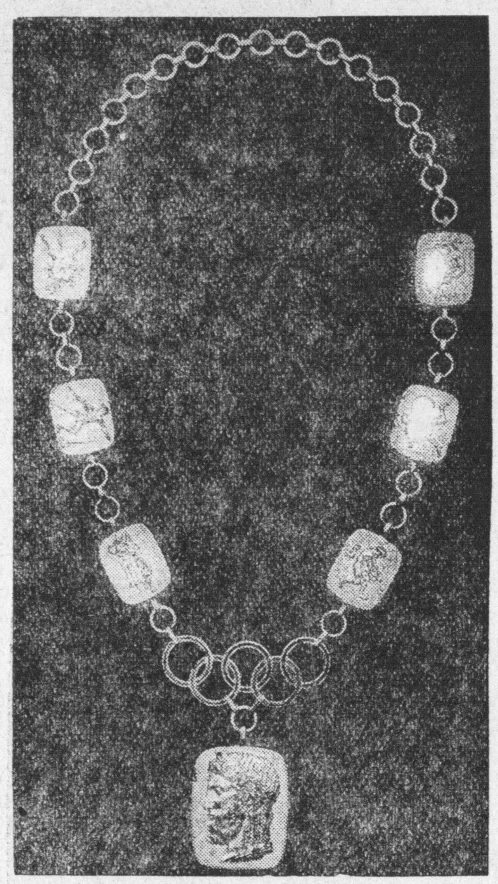

Na nadchodzącej Olimpjadzie w Berlinie członkowie Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego wystąpią po raz pierwszy w łańcuchach, wykonanych według wzorów starożytnych. Rzeźbiarz Lomke na podstawie wzorów z muzeum starożytności w Berlinie sporządził 6 plakietek — które przedstawiają: bieg z pochodniami (srebrna moneta z Tarentu), rzut oszczepem (według wzoru z wazy greckiej z r. 430 przed Chr.), rzut dyskiem (srebrna moneta z V wieku przed Chr.), siłacza (490 r. przed Chr., wzór z wazy greckiej), szybkobiegacza w zbroi (z r. 490 przed Chr., wzór z wazy greckiej) oraz dwóch zapaśników (według srebrnej monety z IV wieku przed Chr.). Łańcuch ozdobiony jest ponadto głową Zeusa. Od dnia pierwszego sierpnia członkowie komitetu olimpijskiego nosić będą te łańcuchy jako oznakę swej olimpijskiej godności.

Ujemny bilans handlowy z Palestyną.

Jerozolima. Bilans handlowy między Polską a Palestyną, który zawsze był bierny po stronie Palestyny, wykazał w ostatnich czterech miesiącach br. odwrotną tendencję.

Tłumaczy się to tem, że z powodu wojny włosko-abisyńskiej Palestyna importowała mniej towarów. Z ogłoszonych ostatnio cyfr statystycznych wynika, że w okresie sprawozdawczym eksportowano z Palestyny do Polski produktów za cenę 4,824,680 funtów szterl., importowano zaś z Polski za 2,309.657 funtów szterl.

Do wzrostu eksportu palestyńskiego do Polski przyczyniło się również i to, że w pierwszej połowie roku jest zwykle wzmożony wywóz głównego produktu Palestyny — pomarańczy, jesienią zaś wysyła się z Polski większą ilość skrzynek do pakowania.

Dwóch amerykańskich skoczków Johnsson i Al Britton (na obrazku) osiągnęli niezwykłą wysokość 2.08 m. skoku. Wysokość tę uważano dotychczas za wprost niemożliwą.

Sześć państw zgłosiło udział w zawodach o puhar Gordon-Bennetta.

Dn. 30 sierpnia roku bież. na polu Mokotowskiem w Warszawie odbędą się 24-te międzynarodowe zawody balonowe o nagrodę im. Gordon-Bennetta. Dotychczas zgłoszono udział w zawodach **11 balonów z pilotami 6-ciu państw.** Belgja wystawia 2 balony, w tem „Belgicę", którą pilotuje słynny Demuyter, Niemcy zgłosiły udział 3-ch balonów, Francja, Hiszpanja, Szwajcarja po jednym.

Polska zgłosiła udział 3 balonów: „Warszawa 2" (pilot kpt. Hynek), „Polonja 2", którą pilotuje zeszłoroczny zwycięzca zawodów balonowych kpt. Burzyński oraz balon „L. O. P. P." (pilot kpt. Janusz).

„Radjo na wsi".

Ukazał się ostatnio nr. 3 kwartalnika „Radjo na wsi". Przynosi on szereg ciekawych i cennych dla rolników artykułów, jak np. „Jeszcze o znaczeniu radja na wsi", „Kultura wsi", „O czem pamiętać należy", „Nasze pogadanki radjowe", bardzo aktualny artykuł: „Radjo a pioruny" i wiele innych.

Zainteresuje napewno czytelników konkurs, który dla swych prenumeratorów urządza „Radjo na wsi" w jesieni r. b. Szczegółowe warunki konkursu publikowane będą w numerze październikowym. Ponieważ jednak w konkursie tym będą mieli prawo brać udział tylko prenumeratorzy, podajemy adres administracji „Radja na wsi": Warszawa, ul. Chmielna 62 m 1.

Prenumerata tego ciekawego, ilustrowanego pisma wynosi tylko 50 gr. rocznie, nr. pojedyńczy kosztuje 10 gr. opłaci się więc wydatek, gdyż daje prawo uczestniczenia w konkursie, a ponadto pismo to przynosi przecież wiele wartościowych artykułów i porad rolniczych.

Okólnik o białych rękawiczkach.

Agencja Press donosi z Przemyśla:

Pracownicy kolejowi skarżą się na nadmiar zarządzeń i okólników, wydawanych przez licznych lokalnych dygnitarzy. Ostatnio w sferach kolejarskich stał się głośnym okólnik naczelnika oddziału ruchowo-handlowego w Przemyślu.

W okólniku tym zarządzono, że pracownicy nosić mają „mundury należycie odprasowane" i zgłaszać się do służby ogoleni. Noszenie trzewików koloru bronzowego do munduru zostało zabronione, pracownicy w mundurze nosić mają wyłącznie obuwie czarne. Okólnik nakazuje dalej, iż przy zapowiedzianych inspekcjach dygnitarzy kolejowych zawiadowcy stacji i dyżurni ruchu występować mają w białych rękawiczkach...

W dniu otwarcia Olimpjady na środku stadjonu stanie Szwajcar Franciszek Hug z Lucerny, który starym szwajcarskim zwyczajem zademonstruje swoją sztukę wywijania flagą olimpijską.

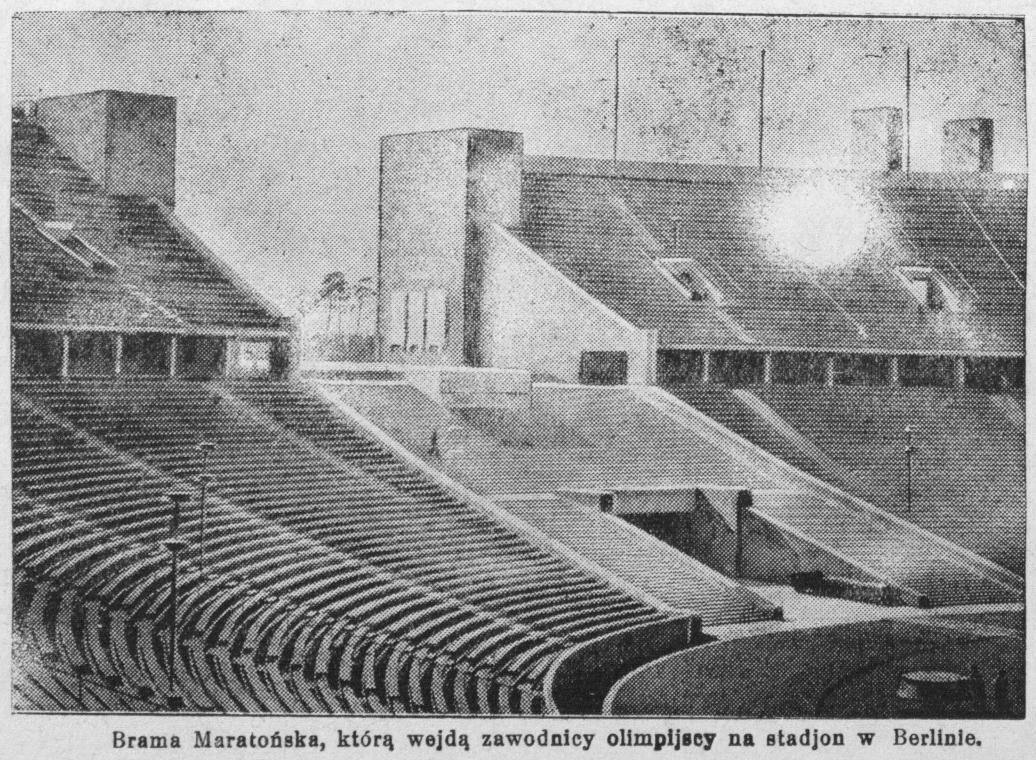

Brama Maratońska, którą wejdą zawodnicy olimpijscy na stadjon w Berlinie.

Straszne skutki 10-godz. kąpieli słonecznej.

Niebezpieczeństwo przesadnej, zbyt długotrwałej kąpieli słonecznej wykazuje wymownie wypadek, który wydarzył się w tych dniach w Neapolu. Oto przebywająca tam u swych przyjaciół w odwiedzinach 21-letnia Angielka mimo ostrzeżeń przez 10 godzin zrzędu odbywała kąpiel słoneczną. Lekkomyślna kobieta padła zemdlona kiedy zaś zdołano ją ocucić, skonstatowano, że nietylko miała na ciele groźne poparzenia i ciało purpurowe, lecz straciła wzrok, tudzież dostała pomieszania zmysłów. Lekarze mają nadzieję wyleczenia lekkomyślnej Angielki.